

ANDRZEJ BUDZYŃSKI

ur. 1952; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Zemborzyce, młyn Rzymowskich, projekt Lublin. W kręgu żywiółów - woda

Młyn Rzymowskich

Mój tata korzystał z młyna państwa Rzymowskich. Jeszcze jako chłopak w wieku 10-12 lat woziłem z tatą zboże na mąkę do tego młyna. Ponieważ nasze gospodarstwo miało zaledwie 20-30 arów i było bardzo małe, nie mieliśmy własnego konia ani wozu. Korzystaliśmy z pomocy sąsiadów przy okazji, kiedy tylko ktoś tam swoje zboże woził.

Dawniej był to młyn napędzany przez wodę, ale w tym czasie, o którym ja mówię, był już napęd elektryczny. Z wielkim zaciekawieniem chodziłem po tym młynie. Pan Rzymowski, bardzo przyjemny człowiek, chętnie oprowadzał. Kiedyś byliśmy na wycieczce szkolnej w tym młynie – to była dla nas duża atrakcja. Jak to wszystko huczało, jak ta mąka się sypała. Pan Rzymowski pokazywał nam różne frakcje. W zależności od ustawienia żaren można było produkować mąkę określonego typu. Jest co wspominać, ja to pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2019-08-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"